

Sygn. akt I ACa 852/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Elżbieta Uznańska</u>
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Anna Kowacz-Braun
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko SP ZOZ (...) Centrum (...)

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 maja 2012 r. sygn. akt I C 243/09

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego D. P. z Kancelarii Radcy Prawnego w K. ul. (...), kwotę 3 321zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 852/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 listopada 2012 roku

Powódka W. P. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Centrum (...) w K. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w czasie pobytu w pozwanym Zakładzie została uderzona w lewą stronę twarzy drzwiami wejściowymi do sali chorych otworzonymi przez pielęgniarkę, a następnie upadła uderzając głową o podłogę. Podkreśliła, że na skutek tego zdarzenia doznała urazu: głowy, lewego barku, lewej ręki, lewej nogi, biodra i kręgosłupa oraz doszło do uszkodzenia jej aparatu ortopedycznego, a konsekwencją urazu głowy były: częściowa utrata wzroku w oku lewym, zaćma pourazowa obuoczną i pourazowe opadnięcie powieki górnej oka lewego. Swoje żądanie zapłaty przez stronę pozwaną zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powódka oparła na art. 445 § 1 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu przyznała, że powódka była hospitalizowana w pozwanym Zakładzie w związku z rehabilitacją spastycznego niedowładu połowicznego prawostronnego po przebytych zawałach lewej półkuli mózgu. Strona pozwana nie wykluczyła, że w trakcie hospitalizacji powódki mogło dojść do uderzenia jej drzwiami. W ocenie pozwanego zdarzenie to jednak nie przybrało większych rozmiarów i nie spowodowało negatywnych konsekwencji dla zdrowia powódki, przy wypisie powódki z Zakładu stwierdzono u niej stan ogólny dobry. Strona pozwana dodała, że podczas pobytu w Zakładzie powódka nie zgłaszała żadnych problemów okulistycznych, w związku z czym nie było podstaw, aby kierować ją na badania w tym kierunku.

Interwenant uboczny po stronie pozwanej - (...) S.A. w W. Oddział Okręgowy w K. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, w pkt IV odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie, w pkt V przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika powódki wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, natomiast w pkt VI nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 75 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była hospitalizowana w pozwanym Zakładzie w okresach: 19 stycznia - 11 lutego 2005 roku i 24 października - 20 listopada 2006 roku w związku z rehabilitacją spastycznego niedowładu połowicznego prawostronnego po przebytych zawałach lewej półkuli mózgu w 1997 roku. W czasie drugiego pobytu w pozwanym Zakładzie powódka przebywała na Oddziale (...). W trakcie hospitalizacji, w dniu 7 listopada 2006 roku powódka, chcąc wyjść z sali chorych, została uderzona w lewą stronę ciała drzwiami wyjściowymi, otwieranymi do wewnątrz, które gwałtownie otwierała pielęgniarka strony pozwanej. Powódka upadła na podłogę. Pielęgniarki pomogły jej wstać i położyły na łóżku. Zdarzenie to powódka zgłosiła lekarzom strony pozwanej. Wykonano badanie RTG. Nie stwierdzono, by w wyniku wypadku powódka odniosła jakiegokolwiek obrażenia ciała. Powódka nie zgłaszała personelowi strony pozwanej dolegliwości okulistycznych. Z powodu uderzenia drzwiami i upadku na podłogę powódka odczuwała niewielkie bóle głowy i reszty ciała. Cierpienia tym spowodowane były nieznaczne. Jak wskazał Sąd Okręgowy na taki przebieg zdarzenia wskazywali świadkowie E. T., B. L., W. S., częściowo także E. R., M. S. i powódka. Strona pozwana nie wyraziła zgody na wnioskowane przez powódkę uzupełnienie dokumentacji medycznej jej dotyczącej o zdarzenie z dnia 7 listopada 2006 roku, a Ordynator Oddziału (...) stwierdził, że zdarzenie to nie spowodowało żadnych istotnych powikłań stanu zdrowia powódki, ani widocznych obrażeń; zaliczono je do typowych przypadków życia w warunkach oddziału szpitalnego, niewymagających żadnych działań doraźnych, czy postępowania diagnostycznego. Powódka pozostaje w leczeniu okulistycznym od grudnia 2006 roku. Aktualnie stwierdzono u niej: opadnięcie powieki oka lewego, zaćmę jądrowo-korową obu oczu z przewagą oka lewego oraz nadwzroczność i astygmatyzm obu oczu, ostrość wzroku w zakresie oka prawego-0,9, a oka lewego-0,2. Częściowa utrata wzroku w oku lewym może być związana z zaćmą. Zmiany w polu widzenia tego oka nie świadczą o uszkodzeniu nerwu wzrokowego. Zawężenie pola widzenia oka lewego wynika częściowo z opadającej powieki. Wynik badania potencjałów wywołanych nie potwierdza uszkodzenia nerwu wzrokowego. W żadnej konsultacji lekarskiej nie odnotowano

zaburzeń ruchomości źrenic, co wskazywałoby na uszkodzenie drogi wzrokowej. W czasie konsultacji lekarskich stwierdzono u powódki zaćmę jądrowo-korową obu oczu, która nie jest związana z zaistniałym zdarzeniem z dnia 7 listopada 2006 roku, bowiem jest schorzeniem wynikającym z wieku powódki. Przyczynami opadającej powieki mogą być: rozciągnowe opadnięcie związane z wiekiem, miopatia mięśnia dźwigacza powieki, miastenia, częściowe porażenie nerwu III w wyniku ucisków, np. tętniaka lub guza, niedokrwienie - np. nadciśnienie, miażdżyca, która może być przyczyną w przypadku powódki, źródła zapalne, związane z zespołem (...) oraz przyczyny pourazowe, występujące w wyniku ciężkich otwartych lub tępych urazów głowy, przy czym Sąd wskazał, że krytyczne zdarzenie nie może być zakwalifikowane jako ciężki uraz głowy, gdyż nie stwierdzono u powódki w obrębie głowy żadnych krwiaków, uszkodzeń skóry, itp. Stan zdrowia powódki pod względem okulistycznym jest obecnie stabilny.

Podsumowując Sąd I instancji uznał, że występowanie zaćmy i częściowej utraty wzroku w oku lewym u powódki nie jest wynikiem krytycznego wypadku. Nie miał on też wpływu na opadanie powieki lewego oka. Wypadek nie spowodował uszczerbku narządu wzroku powódki. Dokonując powyższej oceny stanu zdrowia u powódki Sąd oparł się na opinii biegłej sądowej A. R. oraz opinii uzupełniającej sporządzonej przez tą biegłą. Sąd dodał, że powódka ma 64 lata, pozostaje pod opieką okulistyczną, lecz się także z powodu innych schorzeń.

Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał przedstawione przez strony i podmioty wezwane dokumenty, w tym opisujące przebieg postępowania medycznego wobec powódki. Sąd nie stwierdził, pomimo wątpliwości zgłaszanych przez powódkę, by treść dokumentacji medycznej fałszowała rzeczywisty obraz przedsięwziętych wobec niej działań medycznych w czasie hospitalizacji i późniejszych badań okulistycznych. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powódki w zakresie, w jakim potwierdzili oni fakt uderzenia powódki drzwiami otwartymi przez pielęgniarkę strony pozwanej w dniu 7 listopada 2006 r. Jako wiarygodne Sąd ocenił również te twierdzenia powódki i świadka M. S., które wskazywały na to, że w wyniku wypadku powódka odczuwała bóle głowy i reszty ciała. Sąd nie znalazł natomiast podstaw, by zeznaniom powódki oraz świadka M. S. dać wiarę w zakresie, w jakim sugerowały one zaistnienie bardziej rozległych następstw wypadku, zwłaszcza w odniesieniu do narządu wzroku. Tych okoliczności nie potwierdzała treść dokumentacji medycznej strony pozwanej, wykluczili je przesłuchani w sprawie lekarze i taka też była wymowa korespondencji kierowanej przez stronę pozwaną do powódki. Nie miały one również odzwierciedlenia w zapisach badań okulistycznych przeprowadzonych od grudnia 2006 roku i w jednoznacznych wnioskach opinii biegłej A. R.. Ponadto, E. R., która była naocznym świadkiem wypadku i w okresie hospitalizacji powódki przebywała z nią na sali, zeznała stanowczo, że „zewnątrznych objawów tego zdarzenia nie było widać, bo pod oko (powódka) nie dostała”, a dalej, że „nie widziała śladów opadnięcia powieki, ani innych, widocznych śladów tego zdarzenia” oraz że powódka „nie skarżyła się ani rehabilitantce, ani świadkowi, że coś jej się działo”. Przy czynieniu ustaleń faktycznych Sąd nie uwzględnił zeznań świadków: K. B., M. K., T. G., D. M. i M. M., które w pozwanym Zakładzie pracowały jako pielęgniarki, albowiem nie miały one żadnej wiedzy na temat okoliczności niniejszej sprawy.

Wnioski zawarte w sporządzonej w sprawie opinii biegłej sądowej w zakresie chorób oczu A. R. poparte były, zdaniem Sądu I instancji, logiczną i spójną argumentacją. Biegła wyjaśniła wszystkie uzasadnione wątpliwości, które przez powódkę zostały zgłoszone w toku postępowania. Z uwagi na wykluczenie istnienia związku między zdarzeniem a podawanymi przez powódkę powikłaniami okulistycznymi zbędne było ustalenie, jaki jest obecny stan zdrowia powódki. Nieuprawnione były również zarzuty sugerujące niewłaściwe lub niepełne zapoznanie się przez biegłą z dokumentacją medyczną zebraną w aktach sprawy, zaś przedstawione w opinii informacje zawarte w tej dokumentacji miały charakter streszczenia istotnych jej zapisów, a nie ich powtórzenia, byłby to bowiem zabieg zbyteczny, skoro dokumentacja ta znajdowała się w aktach. Konkluzje zawarte w opinii czynione były w oparciu o pełną treść zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. Prawidłowo również, zdaniem Sądu, biegła odczytała zapisy historii choroby powódki zaznaczając, że niezależnie jednak od sposobu odczytania dokumentacji lekarskiej, nie stwierdzono u powódki zaćmy pourazowej, ani oka lewego, ani prawego, a ten rodzaj zaćmy występuje w wyniku urazów głowy. Sąd zaznaczył, że powódka do opinii uzupełniającej żadnych zarzutów już nie zgłosiła. Z uwagi na jednoznaczne wnioski opinii wykluczające związek między krytycznym zdarzeniem a sugerowanymi przez powódkę jego następstwami w zakresie narządu wzroku Sąd Okręgowy pominął dowody z dokumentów obrazujących obecny stan zdrowia powódki. Sąd pominął także dowód z ponownych zeznań świadków: D. M., K. B. oraz M. M..

Sąd Okręgowy wskazał, że niniejsze powództwo oparte jest na twierdzeniu, że na skutek uderzenia powódki drzwiami w pozwanym Zakładzie przez osobę z jego personelu, doszło u niej do rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała w postaci urazu głowy oraz urazów w zakresie lewej części ciała, a konsekwencją tego pierwszego były: częściowa utrata wzroku w oku lewym, zaćma pourazowa obuoczna i pourazowe opadnięcie powieki górnej oka lewego. Dodatkowo powódka podała, że bezpośrednio po wypadku odczuwała silne bóle głowy i reszty ciała, które to stany należało niewątpliwie ocenić jako rozstrój zdrowia – choć w bardzo niewielkim zakresie i nasileniu – będący następstwem uderzenia drzwiami i upadku na podłogę. Sąd I instancji zauważył, że roszczenie powódki podlegało ocenie z punktu widzenia art. 430 k.c., co oznacza, że niezbędnym warunkiem odpowiedzialności opartej na czynie niedozwolonym było ustalenie m.in. szkody i związku przyczynowego między zdarzeniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, a wyrządzoną szkodą zgodnie z treścią art. 361 § 1 i 2 k.c. Sąd I instancji podkreślił, że sam fakt zaistnienia zdarzenia, które co do zasady rodziło odpowiedzialność po stronie pozwanego nie budził wątpliwości, nie można było odmówić mu charakteru czynu niedozwolonego, skoro było ono następstwem naruszenia przez pielęgniarkę strony pozwanej zasad ostrożności oraz bezpieczeństwa wynikających z doświadczenia życiowego i w tym sensie zachowanie podwładnego strony pozwanej spełniało kryterium bezprawnego i zawinionego. Sąd zwrócił uwagę, że dla oceny powództwa miało znaczenie ustalenie dotyczące się rzeczywistego zaistnienia szkody opisanej przez powódkę w powyższy sposób i związku przyczynowego między tą szkodą a krytycznym zdarzeniem. Sąd zaznaczył, że ustalenia dokonane w sprawie wskazują, że powódka w wyniku uderzenia drzwiami i upadku na podłogę nie odniosła żadnych obrażeń ciała tego rodzaju, które można byłoby zakwalifikować jako urazy, a zwłaszcza jako urazy: głowy, lewego barku, lewej ręki, lewej nogi, kręgosłupa i biodra. Poza samym konsekwentnym twierdzeniem powódki żaden inny dowód zaistnienia takich urazów nie potwierdzał, w szczególności z zeznań świadka E. R. oraz z zapisów dokumentacji medycznej, wynikało, że powódka nie zgłaszała lekarzom zastrzeżeń w tym zakresie i nie skarżyła się pacjentom, a także nie były widoczne ślady takich urazów, jak również nie ujawniło ich przeprowadzone następnego dnia badanie RTG. Sąd zauważył zatem, że nie sposób było przyjąć, że u powódki faktycznie wystąpiły uszkodzenia ciała we wskazanym przez nią zakresie, dlatego powództwo uzasadnione wystąpieniem krzywdy spowodowanej zaistnieniem wskazanych urazów nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy podniósł, że wystąpienie u powódki na skutek wypadku powikłań okulistycznych w postaci zaćmy obuocznej w formie pourazowej nie zostało w toku postępowania wykazane. Sąd uznał opierając się na opinii biegłej A. R., że u powódki doszło do powstania zaćmy jądrowo-korowej z przewagą oka lewego, która jest schorzeniem związanym z wiekiem. Podobnie zostało wykluczone, by opadnięcie powieki górnej oka lewego zostało wywołane przez uraz powypadkowy, w związku z czym obecny stan powieki nie można było określić jako pourazowy. Natomiast między faktycznie stwierdzonymi u powódki opadnięciem powieki oka lewego, częściową utratą wzroku w oku lewym i zaćmą jądrowo-korową, a zdarzeniem w postaci uderzenia drzwiami oraz upadku na podłogę nie zachodziła żadna relacja przyczynowo-skutkowa. Sąd podkreślił, że biegła stanowczo stwierdziła, że przedmiotowe schorzenia nie powstały w wyniku wypadku, który ostatecznie pozostał bez żadnego wpływu na pogorszenie się stanu zdrowia powódki w odniesieniu do narządu wzroku. Nie doszło zatem do wykazania twierdzeń, które stanowiły podstawę roszczenia opartego na przepisie art. 445 § 1 k.c., w związku z czym powództwo tak skonstruowane nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że inna była ocena zgłoszonego powództwa w części, w jakiej powódka dla jego uzasadnienia powołała się na okoliczności bezpośrednio towarzyszące wypadkowi, a mianowicie na dolegliwości bólowe głowy i reszty ciała. Na skutek bowiem uderzenia drzwiami w dniu zdarzenia upadła na podłogę, co niewątpliwie mogło skutkować powyższymi dolegliwościami zważywszy na wiek i stan zdrowia powódki, i w rzeczywistości skutkowało, co potwierdziła powódka oraz zeznająca w charakterze świadka jej córka. Dolegliwości te zawierały się w pojęciu rozstroju zdrowia, nie były one jednak długotrwałe i zbyt nasilone, dlatego krzywda stąd wynikająca nie mogła być znaczna. Sąd uznał, że właściwą sumą należną powódce tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w oparciu o art. 445 § 1 k.c. jest kwota 1.500 zł, która odpowiada wadze doznanej przez nią krzywdy i w pełni odzwierciedlała indywidualne okoliczności istniejące po jej stronie, wpływające na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka wnosząc o jego zmianę w pkt I i II poprzez uwzględnienie powództwa. Wniosła także o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci wyniku konsultacji z dnia 17 maja 2012 roku na okoliczność jej obecnego stanu zdrowia oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: 1) niewłaściwe uznanie za wiarygodną opinię biegłej sporządzoną w dniu 30 marca 2011 roku oraz opinię uzupełniającą sporządzoną w dniu 27 czerwca 2011 roku przez biegłą A. R., bez bezpośredniego badania oczu oraz bez przeprowadzenia pełnego wywiadu lekarskiego w zakresie urazu przebytego u strony w dniu 7 listopada 2006 roku, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ocenie części materiału dowodowego, w tym w szczególności nie uwzględnienie złożonych dokumentów medycznych pismami z dnia 8 marca 2012 roku i 7 grudnia 2011 roku; 3) sprzeczność w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia z zebrany materiał dowodowy polegającą na wadliwym ustaleniu, iż stopień doznanej krzywdy, w tym w szczególności rozstroju zdrowia, jest oparty wyłącznie na subiektywnej ocenie powódki.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w żądaniu pozwu oraz w dalszych pismach procesowych domagała się na mocy art. 445 §1 k.p.c. zasądzenia od strony pozwanej kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za powstałą krzywdę w postaci rozstroju zdrowia, spowodowanego zaniechaniem przez stronę pozwaną właściwej diagnostyki narządu wzroku, po przebytych urazie w dniu 7 listopada 2006 roku i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za wszelkie mogące się pojawić w przyszłości następstwa zaniechania diagnostyki oczu. Zaznaczyła, że w pozwie i w materiale dowodowym wykazano, iż na skutek zaniechania przez stronę pozwaną pełnej diagnostyki w zakresie opadnięcia powieki górnej oka lewego i zaburzeń widzenia oraz należytego leczenia okulistycznego bezpośrednio po urazie, doszło do rozstroju zdrowia, którego skutkiem jest ograniczenie pola widzenia w oku lewym. Podała, że z treści załączonego dowodu, w postaci wyniku konsultacji z dnia 17 maja 2012 roku, wynika, iż nie wyklucza się pourazowego uszkodzenia twarzy jako wyniku uszkodzenia nerwu twarzonego lewego. Powódka podkreśliła, że opinia biegłej bez przeprowadzania badania sądowo - lekarskiego jej narządu wzroku nie może stanowić pełnowartościowego środka dowodowego przy orzekaniu. Powołana opinia potwierdziła tylko dokumentację będącą w aktach Sądu. Biegła zdaniem powódki nie uwzględniła zapisów załączonej do pozwu dokumentacji medycznej. Powódka zwróciła uwagę, że biegła niezasadnie w opinii uzupełniającej sporządzonej w dniu 27 czerwca 2011 roku podała, że wzywaniem na badanie i wydanie opinii uzupełniającej nie ma uzasadnionego celu a przeprowadzenie badania może jedynie wykazać obecny stan zdrowia powódki i nie jest możliwe przy tym określenie wpływu wypadku sprzed pięciu lat na obecny stan zdrowia. Według powódki należało w związku z tym przeprowadzić jej badanie celem wykluczenia lub też potwierdzenia ewentualnych skutków zaistniałego zdarzenia, co mogłoby ustalić związek przyczynowo-skutkowy po urazie. Powódka podała, że teza zawarta w uzasadnieniu wyroku, iż nie zgłaszała ona personelowi strony pozwanej dolegliwości okulistycznych nie jest zgodna z zebrany materiał dowodowy, przywołała przy tym zeznania świadka E. R. z dnia 12 maja 2010 roku. Powódka wskazała, że ustalenia Sądu dotyczące skutków zdarzenia sprzeczne są ze stanem faktycznym wykazany w materiale dowodowym, tj. załącznikami do pozwu nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, z jej zeznaniami, świadków M. S., E. T., E. R. oraz dokumentacją medyczną złożoną w innych zakładach opieki zdrowotnej po wyjściu z pozwanego Szpitala. Powódka wskazała, że gdyby Sąd wziął pod uwagę dołączone do jej pism dokumenty medyczne, przywoływane przez jej pełnomocnika, to skutkowałoby to uwzględnieniem wniosku o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłego lekarza okulisty. W konkluzji powódka podniosła, że zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska w stosunku do doznanej krzywdy zaznaczając, że zaistniałe zdarzenie spowodowało u niej ból i cierpienie fizyczne a także psychiczne, które do dnia dzisiejszego są przez nią odczuwalne.

W odpowiedzi na apelację powódki interwenient uboczny po stronie pozwanej (...) Zakład (...) w W. Oddział Okręgowy w K. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Interwenient uboczny wskazał, że zarzuty powódki stanowią jedynie polemikę z oceną dowodów dokonana przez Sąd I instancji. Podkreślił, że apelacja powódki nie zawiera żadnych

zarzutów dotyczących ustalenia wysokości kwoty zadośćuczynienia, natomiast zgłoszony przez powódkę dowód z konsultacji neurologicznej należy uznać za spóźniony.

W toku postępowania apelacyjnego powódka przedłożyła wyniki badań (...) elektromiografii nerwu twarzowego lewego z dnia 2 sierpnia 2012 roku na okoliczność wykazania, iż opinia biegłej złożona w toku postępowania zaprzecza, że doznała ona urazu w postaci uszkodzenia lewego nerwu twarzowego o charakterze przewlekłym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Brak podstaw do uwzględnienia apelacji. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych przez ten sąd dowodach, które zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 328 §2 k.p.c. zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z podaniem przyczyn, dla których innym dowodom, w szczególności w części zeznaniom św. M. S. i powódki, Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd Apelacyjny w pełni zatem podziela te ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Dokonana przez Sąd ocena dowodów mieści się w granicach wyznaczonych przez przepis art. 233 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r. (III CK 314/05, LEX nr 172176) do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Apelująca dopatruje się naruszenia przepisów prawa procesowego w szczególności poprzez uznanie za wiarygodną opinię biegłej A. M.-R., specjalistę chorób oczu i na podstawie tej opinii przyjęcie przez Sąd Okręgowy braku związku przyczynowego pomiędzy obecnym stanem zdrowia powódki w zakresie narządu wzroku a przedmiotowym zdarzeniem z dnia 7 listopada 2006 r. Zarzuty te nie są jednak uzasadnione. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, iż to na powódce, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia istnienia tego związku przyczynowego. Tymczasem powódka w piśmie procesowym z dnia 20 maja 2009 r., sporządzonym przez profesjonalnego pełnomocnika, zawierającym sprecyzowanie żądania pozwu wносиła jedynie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza z listy biegłych Sądu Okręgowego na okoliczność oceny obecnego stanu zdrowia, procentowego uszczerbku na zdrowiu, rokowań na przyszłość, czasu trwania leczenia, zaleceń lekarskich dotyczących pomocy osób trzecich, okresu rehabilitacji, wydatków na leki, wizyty lekarskie i rehabilitację (k. 51). Powyższy wniosek dowodowy, z tezą zgłoszoną przez powódkę, został uwzględniony w całości przez Sąd Okręgowy (k. 157, k.173). Opinia wydana przez biegłą w dniu 30.03.2011 r., na podstawie analizy akt sprawy, bez badania powódki, zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w zleceniu, a będące powtórzeniem tezy wniosku dowodowego powódki. Ponad to opinia stwierdza, że przedmiotowy wypadek nie spowodował uszczerbku narządu wzroku. Opinia ta została doręczona pełnomocnikowi powódki z określeniem terminu 10 dni do ustosunkowania się do jej treści, powołania dowodów i zarzutów. W odpowiedzi, w piśmie z dnia 5 maja 2011 r. powódka na podstawie art. 286 k.p.c. wniosła o przeprowadzenie opinii uzupełniającej celem przeprowadzenia badania powódki, co pozwoliłoby ocenić biegłej obecny stan powódki (k.212). Sąd Okręgowy w uwzględnieniu powyższego wniosku powódki, zwrócił się do biegłej o przeprowadzenie badania powódki i sporządzenie opinii uzupełniającej. Biegła w opinii z dnia 27.06.11 r. wskazała, iż po dogłębnej analizie przypadku powódki stwierdza, że wzywanie na badanie nie jest celowe, bowiem badanie obecnie przeprowadzone nie wniesie nowych okoliczności, przedmiotowy wypadek miał bowiem miejsce w 2006 r., a przeprowadzone badanie może jedynie stwierdzić obecny stan zdrowia powódki, nie jest natomiast możliwe określenie wpływu wypadku sprzed pięciu lat na obecny stan zdrowia, pierwszą opinię wydaną w wyniku analizy akt sprawy, w których zawarte są wyniki badań przeprowadzonych bezpośrednio po wypadku biegła podtrzymała. (k.241). Powódka w toku dalszego

postępowania przed Sądem Okręgowym nie składała już żadnych wniosków dowodowych dotyczących tej opinii, nie wносиła o wezwanie biegłej na rozprawę, ani też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, czy też instytutu. W toku posiedzenia w dniu 8 maja 2012 r., , na którym nastąpiło zamknięcie rozprawy, powódka również nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., tracąc tym samym prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, w tym w postępowaniu apelacyjnym. W tej sytuacji Sąd Okręgowy trafnie uznał za miarodajną opinię wydaną przez biegłą A. M.-R. i w oparciu o jej treść przyjął, że brak związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem z dnia 7 listopada 2006 r. a obecnym stanem narządu wzroku u powódki. Dokumenty medyczne złożone przez powódkę przy jej pismach procesowych z dnia 7 grudnia 2011 r. i 8 marca 2012, , stanowiące nie uwierzytelnione kserokopie historii choroby i wyników badań powódki z 2011 r. nie mogą stanowić dowodów wystarczających do poczynienia odmiennych ustaleń w zakresie istnienia związku przyczynowego, kwestia ta wymaga bowiem wiadomości specjalnych, a więc dowodu z opinii biegłego lekarza. To samo dotyczy wnioskowanego w apelacji dowodu z dokumentu – wyniku konsultacji z dnia 17 maja 2012 r. (notabene całkowicie nieczytelnego) i badania (...) z dnia 2 sierpnia 2012 r.

W związku z treścią uzasadnienia apelacji należy wskazać, iż wbrew zawartym tam twierdzeniom, powódka w ostatecznie sformułowanym przez profesjonalnego pełnomocnika żądaniu pozwu wносиła jedynie o zasądzenie kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia powstałych w wyniku zdarzenia w dniu 7 listopada 2006 r. (k. 50 akt). Przedmiotem rozpoznania i wyrokowania przez Sąd Okręgowy nie była zatem kwestia ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące pojawić się w przyszłości następstwa zaniechania diagnostyki oczu, jak też kwestia zaniechania przez stronę pozwaną właściwej diagnostyki narządu wzroku po urazie w dniu 7 listopada 2006. Należy również podkreślić, iż powódka nie wykazała istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem polegającym na uderzeniu jej drzwiami w dniu 7 listopada 2006 r. a obecnym stanem zdrowia w zakresie innych narządów ciała, niż narząd wzroku. Sąd Apelacyjny nie rozważał, czy zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią za krzywdę, jaką według ustaleń Sądu Okręgowego poniosła powódka w związku z uderzeniem jej drzwiami, gdyż w apelacji brak zarzutów w tej kwestii, w szczególności naruszenia art. 445§1 k.c.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny uznając apelację za bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 wyroku. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej i interwientowi ubocznemu. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu powyższego przepisu. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają zarówno okoliczności dotyczące trudnej sytuacji życiowej powódki, jej stanu zdrowia, stanu majątkowego, jak i fakty związane z samym przebiegiem procesu, prowadzenie go przez powódkę w sposób lojalny, a także charakter powództwa. O kosztach należnych za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §12 ust.1 pkt2 i §2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.